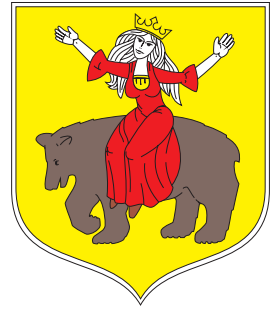


ip informator przysuchy



Nr 36

ISSN 2083-0890

Listopad 2011 r.

Centralny punkt miasta zyskuje na urodzie



Obchodziliśmy 93. rocznicę Święta Niepodległości
Strony 6, 7 i 12

Pierwszaki i przedszkolaki ślubowały
Strona 8

Decyzje z konsekwencjami

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha

- Panie Burmistrzu, ogólnopolskie media podają, że rośnie w Polsce liczba samorządów, które przekroczyły dopuszczalny limit zadłużenia, tj. 60 proc. dochodów. Konsekwencją takiego postępowania jest np. ograniczanie inwestycji, odczuwalny wzrost lokalnych podatków czy redukcja zatrudnienia. Jak w świetle tych doniesień wygląda Gmina Przysucha?

- Niezmiennie stoję na stanowisku, że zadłużanie się ponad miarę jest naganne. W Przysusze wskaźnik zadłużenia wynosi 16%. Nie ma zatem powodów do ograniczania planowanych inwestycji ani do jakichkolwiek nieuzasadnionych ruchów w samym urzędzie. Od lat jesteśmy w czołówce samorządów w kraju, w grupie gmin do 20 tys. mieszkańców, które mają najniższe wydatki bieżące na utrzymanie administracji, w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Dane za 2010 rok plasują naszą

gminę na czwartym miejscu w kraju w tym rankingu. Dodam, że mamy już opracowany projekt budżetu na 2012 rok i zakłada on nadwyżkę budżetową, a nie deficyt.

- Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich i Stowarzyszenie Ośrodków Pomocy Społecznej Forum protestują, a kilka największych miast w Polsce zapowiada procesy sądowe przeciwko państwu, które w bieżącym roku przestało w 100% dotować zasiłki dla najuboższych i zmusiło samorządy do dokładania ze swoich budżetów 20% tej dotacji. Czy może pan to skomentować?

- Wyplacanie zasiłków stałych jest zadaniem rządowym i zleconym do wykonania samorządom. Ustawowo za każde zadanie zlecone płaci budżet państwa. Dlatego popieram głosy protestu w tej sprawie, bowiem jest to przesuwanie obowiązków państwa na barki samorządów. Jeśli sytuacja się nie zmieni, to w

2012 roku na zabezpieczenie tylko zasiłków stałych będziemy zmuszeni z własnego budżetu wypłacić wspomniane 20%, co kwotowo daje 38 tysięcy złotych. Te pieniądze gmina mogłaby spożytkować na inne potrzebne zadania.

- Pomówmy o decyzjach lokalnych. Centralny punkt Przysuchy - teren dworca autobusowego zmienia swój wygląd na plus. Elewacja budynku dworcowego została odnowiona, a zieleńce uporządkowane. Czy jest to konsekwencja podjętych ostatnio w sprawie dworca decyzji?

- Wieloletnie, niestety przykre doświadczenia z dzierżawcą dworca leżały u podstaw mojej decyzji o oddaniu tego obiektu w zarządzanie gminnej spółce PGKiM. Zarządca szybko udowodnił, że decyzja była słuszna. Dlatego też, idąc da-



Tadeusz Tomasik Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha

lej, Rada Gminy i Miasta podjęła na początku listopada uchwałę o przekazaniu terenu dworca spółce na własność. Gmina Przysucha jest w 100% właścicielem PGKiM, a więc mamy całkowity wpływ na to, jak spółka zadba o tę część miasta. Aktualnie sfinansowaliśmy zakup drzewek, krzewów i potrzebnych materiałów, a PGKiM wykonało remont elewacji i dało pracownikom do zrobienia nasadzeń zieleni. Porządkowanie tego terenu będzie kontynuowane.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Hanna Jacoobi

Wygodne zakupy, darmowy parking

Od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 17, a w sobotę od 8 do 14 można robić zakupy w halach targowych na terenie Przysuskiej Strefy Aktywności Gospodarczej. A atrakcyjnego towaru nie brakuje. Jest tu odzież, obuwie, bielizna i wszelkiego rodzaju różności dla kobiet, mężczyzn i dzieci. Są warzywa i artykuły spożywcze. Przysuscy kupcy zapraszają, bo wygoda robienia tu zakupów to nie tylko ciepłe pomieszczenia chroniące przed niepogodą, ale też obszerne parkingi i możliwość dojazdu do każdej z hal.

- Wbrew krążącym pogłoskom informuję, że korzystanie z parkingów w obrębie strefy jest bezpłatne – mówi Dariusz Chylak administrator obiektu. – Z parkingów mogą korzystać nie tylko kupcy dowożący swój towar, ale też kupujący. Fakt, że można samochodem podjechać w pobliże hal targowych na pewno ułatwia robienie zakupów. Stanowiska handlowe w halach są czynne codziennie, a tradycyjnie wtorek jest dniem dużego handlu – dodaje Dariusz Chylak.



Zapachniało świętami

Uczennice klasy VI PSP w Ruskim Brodzie, Olga Ziomek i Weronika Bomba, odwiedziły starszych mieszkańców Ruskiego Brodu i z okazji zbliżającego się Bożego Narodzenia wręczyły im kartki świąteczne samodzielnie wykonane. - Wszyscy starsi mieszkańcy naszej miejscowości mogą liczyć na

piękną kartkę i życzenia świąteczne. Ten upominek na pewno umili im święta – mówią dziewczęta. To była pierwsza taka akcja charytatywna w Ruskim Brodzie. - Na Wielkanoc też będziemy rozdawać takie kartki. Liczymy na wsparcie innych osób z naszej klasy - dodają Olga i Weronika.

Ku czci poległych



W Janikowie, staraniem Społeczno-Gomitetu Budowy Pomnika, przy wsparciu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha stanął pomnik w hołdzie żołnierzom z II Batalionu 3. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej dowodzonymi przez por. Henryka Wojciechowskiego „Sęka”, którzy w nocy z 24 na 25 sierpnia 1944 r., realizując założenia operacji „Burza”, z tego miejsca zaatakowali niemiecki punkt umoc-

niony w Janikowie. W boju poległ m.in. Stanisław Dąbrowski „Sosenka” i Karol Gniadek mieszkaniec Janikowa. Obelisk z tablicą pamiątkową znajduje się na rozwidleniu dróg wiodących z Janikowa do Smogorzowa i Gaju. Uroczystość poświęcenia pomnika odbyła się 10 listopada br. przy udziale przedstawicieli organizacji kombatanckich, samorządowych władz gminy i mieszkańców. Aktu poświęcenia dokonał ks. dziekan Andrzej Szewczyk

Szlachetna Paczka

Taką nazwę nosi ogólnopolska akcja świątecznej pomocy, realizowana od 2001 roku przez Stowarzyszenie Wiosna i która po raz pierwszy ruszyła na terenie Gminy i Miasta Przysucha. Główną ideą przedsięwzięcia jest oferowanie pomocy najbardziej potrzebującym rodzinom, tak aby mogły na zbliżające się święta Bożego Narodzenia otrzymać wsparcie rzeczowe – paczkę, w której może znaleźć się niemal wszystko: odzież, żywność, książki,

leki, środki czystości czy zabawki. Wybór potrzebujących nie jest przypadkowy. Za pomocą ankiet i kwestionariuszy spośród wszystkich rodzin wybierane są tylko te, które naprawdę potrzebują pomocy. Na terenie przysuskiej gminy działa aktualnie trzech wolontariuszy. Szczegółowe informacje o tym jak wysłać paczkę, jak wybrać adresata i jak się zaangażować w tę formę pomocy, znajdują się na stronie internetowej www.szlachetnapaczka.pl



Joanna Tokarska dyrektor M-GOPS w Przysusze

- Jakie działania podejmuje Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Przysusze, aby zminimalizować ewentualne skutki zbliżającej się zimy w stosunku do rodzin i osób korzystających z pomocy ośrodka?

- Zima to szczególnie trudny okres, który wymaga od pracowników socjalnych zwiększonego wysiłku w pracy, w terenie. Przygotowując się do sezonu zimowego podjęliśmy

szereg działań osłonowych, mających na celu właśnie zminimalizowanie skutków zimy. Od września br. udzielana jest pomoc w formie zasiłków celowych na zakup opału i z tej formy pomocy skorzystało już 34 rodziny na łączną kwotę prawie 12,4 tysiąca zł., natomiast 11 rodzin otrzymało opał z dowozem do domu na łączną kwotę 3,6 tysiąca zł. Do końca bieżącego roku będziemy się starać, aby każda potrzebująca rodzina otrzymała tego typu pomoc, w miarę posiadanych przez nas środków. Przyznawane są także zasiłki celowe na zakup odzieży zimowej i obuwia oraz zasiłki celowe na miesiąc listopad i grudzień z przeznaczeniem na zakup artykułów

spożywczych z programu rządowego „Posiłek”.

- Jaka liczba osób korzysta aktualnie z pomocy w formie ciepłego posiłku?

- Z posiłków otrzymywanych w szkole korzysta obecnie 190 dzieci i 13 osób dorosłych. Natomiast osobom, które w sposób nagły znalazły się w trudnej sytuacji, zostanie zapewniony gorący posiłek w punkcie gastronomicznym.

- Jaką jeszcze pomoc oferuje M-GOPS przed okresem zimowym?

- Ośrodek pomógł podopiecznym wykonać szereg remontów mieszkań, których celem było zabezpieczenie ich przed utratą ciepła. Były to remonty dachu, wymiana okien,

uszczelnianie drzwi. Pracownicy socjalni współpracują z sołtysami, zbierając informacje dotyczące osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Przy tej okazji apeluję, byśmy nie byli obojętni na los drugiego człowieka. Zwracamy uwagę na osoby przebywające na klatkach schodowych, w okolicach dworca i ogródków działkowych. Każdą informację o osobach starszych, samotnych, bezdomnych, których nie znamy, a wydaje nam się, że potrzebują pomocy, przekażmy odpowiednim służbom społecznym. Szybka reakcja na potrzeby drugiego człowieka pozwoli na czas przyjść z pomocą.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Hanna Jacobi

Przygotowania do nadchodzącej zimy

16 listopada br. Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Gminy i Miasta Przysucha wraz z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji i Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Przysusze, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i sołtysami sołectw gminy Przysucha, dyskutował nad przygotowaniem do zbliżającej się zimy. Przysuska gmina wspólnie z jednostkami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo mieszkańców działa w oparciu o wspólny program „Bezpieczna zima w Gminie i Mieście Przysucha 2011/12”.

Spotkaniu przewodniczył Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha

Tadeusz Tomasik. Zabierający głos w dyskusji wyrażali troskę o osoby chore, starsze i samotnie zamieszkujące,

Informowali jakiej pomocy te osoby oczekują, pytali też jaka pomoc jest możliwa ze strony M-GOPS. Zwracano uwagę na fakt, że osoby samotnie zamieszkujące czy starsze są zagrożone także ewentualnością popełniania na nich przestępstw, w związku z czym należy je przestrzegać przed kontaktami z osobami nieznanymi, szczególnie „oferującymi” niespodziewaną pomoc. Rozmawiano jak reagować w mroźne zimowe dni w stosunku do osób będących pod silnym wpływem alkoholu. Omówiono też

przyczyny pożarów w okresie zimy, do których głównie zalicza się niedrożność przewodów kominowych, zwracano uwagę na zagrożenie tlenkiem węgla - czadem. Przedstawiciele Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej poinformowali jakie działania już zostały podjęte przed nadejściem zimy wobec osób, które takiej pomocy potrzebowały. Zebrani zostali także poinformowani o wynikach przeglądów przewodów dymowych i wentylacyjnych w mieszkaniach socjalnych i budynkach będących w zasobach PGKiM. Rozmawiano o zimowym utrzymaniu dróg. Omówiono szczególnie założenia i plany utrzymania dróg gminnych i osiedlowych oraz zimowe utrzymanie porządku na chodnikach w mieście Przysucha i na chodnikach łączących okoliczne

miejsowości z miastem, jak również posiadane w tym zakresie możliwości materiałowe i sprzętowe.

Podsumowując dyskusję Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha Tadeusz Tomasik stwierdził, że podjęte działania organizacyjne roją lepszą jakość tegorocznej akcji zimowego utrzymania dróg i zabezpieczenia ludności na terenie Gminy i Miasta Przysucha, szybszą reakcję w zakresie zimowego utrzymania dróg ze strony PSK i PGKiM. Zaznaczył, że została zwiększona ilość podmiotów do szybszego reagowania, określono gradację i kolejność odśnieżania, wyznaczono miejsca do wywozu śniegu oraz, że Policja weźmie czynny udział w egzekwowaniu obowiązku odśnieżania chodników przez właścicieli posesji.

Niezwykła wizyta w stolicy

27 października uczniowie kl. V PSP nr 1 w Przysusze odwiedzili Warszawę. To już kolejny pobyt tej klasy w stolicy. W ubiegłym roku szkolnym zwiedzili Polskie Radio, a tym razem byli w Telewizji Polskiej i w roli widzów uczestniczyli w nagraniu popularnego programu „Szansa na sukces”. Bohaterką programu była piosenkarka Ewa Farna. Uczniowie mieli możliwość zobaczenia profesjonalnego studia nagraniowego, obserwowali pracę wielu osób zaangażowanych w przebieg nagrania, w tym prowadzącego – Wojciecha Manna. Jednak najwięcej emocji wzbudziła artystka i towarzyszący jej członek zespołu. Ewa Farna to osoba ciepła, otwarta i życzliwa. Nasi uczniowie mogli nie tylko zdobyć autograf, zrobić zdjęcia, ale też przez chwilę porozmawiać z piosenkarką. - To

było niezwykle przeżycie - mówią uczniowie - widzieć na żywo powstawanie programu telewizyjnego.

Wraz z przewodnikiem uczestnicy wycieczki zwiedzili też Stare Miasto. Zaciekawienie ich wzbudziła m.in. historia fontanny oraz lawka „grająca” muzykę Szopena. Relaksującym wydarzeniem dnia okazał się film w 3D pt. „Smerfy”. Podstawowa wiedza o radiu, telewizji, filmie, teatrze oraz przygotowanie uczniów do świadomego korzystania z dorobku kulturalnego jest częścią kształcenia polonistycznego. Takie wycieczki są okazją do tego, by „przeżywać” wiedzę zdobytą na lekcjach. Sprzyjają też integracji grupy. Rodzice uczniów są tego świadomi, dlatego też w miarę swoich możliwości wspierają działania nauczycieli.

Małgorzata Mandecka



Termomodernizacja ruszyła

Rozmawiamy z Bogusławem Kowalikiem prezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Przysusze.

- Panie prezesie, gołym okiem widać, że na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej w Przysusze dzieje się wiele dobrego. Jakiego rodzaju prace są tam prowadzone?

- Wykonujemy termomodernizację dwupiętrowych bloków mieszkalnych. Budynki zyskują nie tylko docieplenie, ale także ładną, kolorową elewację.

- **Temat termomodernizacji bloków podjęliście już państwo w drugim półroczu 2008 roku. Pojawiły się jednak przeszkody...**

- Rzeczywiście już w drugim półroczu 2008 roku rozmawialiśmy na ten temat, opracowaliśmy harmonogram prac przyjęty przez Zarząd i Radę Nadzorczą, nawiązaliśmy współpracę z bankiem kredytującym, zlecieliśmy pierwszy audyt bloku przy ul. Hubala 25 i kolejno przygotowaliśmy dokumentację i przetarg na wyłonienie wykonawcy. W momencie, kiedy wydaliśmy decyzję dla mieszkańców o zwiększeniu funduszu remontowego o 0,60 zł/ m² powierzchni użytkowej, do spółdzielni zaczęły wpływać pisma

wysokich opłatach za energię ciepłą. Wyjaśnialiśmy również sposób finansowania inwestycji, zakres prac, posiłkując się przykładami innych spółdzielni. Mimo wszystko nastąpiła wielka cisza, która trwała prawie dwa lata. Przychodziły pojedyncze pisma od lokatorów, zainteresowanych termomodernizacją, trwały rozmowy w Zarządzie SM i Radzie Nadzorczej, że nie można się poddawać, trzeba przynajmniej wystartować z jednym budynkiem. Zorganizowaliśmy pogładowy wyjazd delegacji mieszkańców bloku Hubala 25, pracowników SM, Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni do SM w Białobrzegach i SM „Michałów” w Radomiu. Małymi kroczkami zaczęliśmy przygotowywać się do termomodernizacji pierwszego budynku, bloku przy ul. Hubala 25.

- **W tym czasie zmieniła się wielkość odpisu na premię termomodernizacyjną. Czy miało to znaczący wpływ na decyzje spółdzielni?**

- Czas rzeczywiście zmienił warunki odpisu na premię termomo-

spółdzielni. To oczywiście zachęciło niektóre grupy członków do dalszego oszczędzania i zobowiązania się dodatkowymi opłatami na fundusz remontowy, a w przypadku bloków dwupiętrowych stanowi to podstawę do wykazania środków własnych, finansujących prace nie objęte audytem, tj. np. wykonanie dokumentacji i budowa daszków nad wiatrołapami, daszków nad balkonami ostatniej kondygnacji, opasek wokół budynku. Tym sposobem staliśmy się wiarygodni w nowym banku i na dzień dzisiejszy mamy spisane umowy na sześć budynków, które realizujemy i chcemy oddać do końca roku.

- **Termomodernizacja ruszyła i jest na dobrej drodze. Czy to oznacza, że wszystkie kłopoty zostały zażegnane?**

- Problem jest jedynie w tym, że w banku jest bardzo dużo wniosków z innych spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, i na realizację premii termomodernizacyjnej trzeba czekać nawet do marca przyszłego roku, co smuci nas, a szczególnie wykonawcę. Jeżeli bank przeznaczy środki na ten cel w następnym roku, to będziemy się starali termomodernizację pozostałych pięciu budynków wykonać do końca 2012 roku, a na pewno do czerwca 2013 roku. Całość zadania jest robiona bardzo solidnie, wykonano projekt kolorystyki wszystkich budynków wcześniej, każdy budynek został poddany ocenie technicznej ścian, doszło docieplenie styropianem o grubości 12 cm, ocieplono stropodachy, wymieniono drzwi wejściowe, zmodernizowano instalacje centralnego ogrzewania i centralnej ciepłej wody, wymieniono okienka w piwnicach i klatkach schodowych, a wcześniej u lokatorów, co w efekcie powinno dać około 25% oszczęd-



Bogusław Kowalik
prezes Zarządu SM w Przysusze

ności zużycia energii cieplnej na budynku.

- **Jak wykorzystane mogą być zaoszczędzone w ten sposób środki finansowe?**

- Taka sytuacja pozwoli częściowo przesunąć środki z zaliczek na centralne ogrzewanie do funduszu remontowego, gdzie zgodnie z harmonogramem danego budynku będą spłacane raty kredytu. Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie po wykonaniu każdego budynku zmniejsza kredyt o 20% premii termomodernizacyjnej, przekazywanej do banku kredytującego, czyli 1/4 zadania jest umarzana. Obecnie prowadzimy rozmowy z Zarządem Spółki PGKiM w Przysusze - dostawcą ciepła, o pilnym przeprowadzeniu modernizacji sieci ciepłowniczej, aby w ten sposób ograniczyć zużycie paliwa. Zmniejszyłyby się dzięki temu emisje pyłów szkodliwych dla elewacji budynków i zdrowia mieszkańców. Wskazane byłoby również przeprowadzenie kapitalnego remontu kotłowni ze zmianą czynnika grzewczego na bardziej ekologiczny z dodatkowymi „bateriami słonecznymi”, wspomagającymi energię na podgrzanie ciepłej wody, jako alternatywnego dodatkowego źródła ciepła.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Hanna Jacobi



od mieszkańców wielu bloków nie wyrażających zgody na tę decyzję. Zmuszeni byliśmy wycofać wcześniej podjęte decyzje, straciliśmy zaufanie w banku, a audyt odłożyliśmy na półkę.

- **Jakie działania podjęła spółdzielnia w tej sytuacji?**

- Zaczęliśmy rozmowy z mieszkańcami. Zorganizowaliśmy dodatkowe spotkanie w lutym 2009 roku z przedstawicielami innego banku. Rada Nadzorcza wystosowała apel do wszystkich mieszkańców bloków dwupiętrowych, informując że stracimy szansę, utracimy kolejkę, pozostaniemy mieszkańcami zagrzybionych, szarych budynków o dużej energochłonności ścian i

termomodernizacyjne z około 25% na około 20%, ale było to zawsze coś. Szybko wykonaliśmy dokumentację, w przetargu wyłoniliśmy wykonawcę i podjęliśmy prace zgodnie z uaktualnionym audytem i dokumentacją techniczną. Tym razem naszą propozycję zdecydowanie poparło Walne Zgromadzenie Członków, obradujące w czerwcu 2011 roku, uchwalając wysoką sumę zobowiązań, jaką spółdzielnia może zaciągnąć i która praktycznie powinna wystarczyć na termomodernizację wszystkich budynków. W międzyczasie sprzedaliśmy atrakcyjnie działkę, za którą pieniądze, po odjęciu podatków, przeznaczaliśmy na fundusz remontowy wszystkich budynków



Przysuski „Dzień białej laski”

Członkowie Koła Polskiego Związku Niewidomych w Przysusze wraz ze swoimi opiekunami, wolontariuszami i zaproszonymi gośćmi obchodzili 22 listopada święto pn. „Dzień białej laski”. Tradycyjnie już od kilku lat spotykają się bardzo licznie w lokalu gastronomicznym „Dakar” w Przysusze. W tym roku na to integracyjne spotkanie przybyło 70 osób z terenu powiatu przysuskiego, a nawet osoby mieszkające obecnie w Józefowie k/Warszawy i w Tarnowie. Uczestników powitał prezes zarządu koła w Przysusze Maciej Plaskota przekazując życzenia radosnego świętowania. W imieniu Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha Tadeusza Tomasika i przewodniczącego Rady Gminy i Miasta Leszka Wamila życzenia zdrowia, radości i sił w przezwyciężaniu trudności dnia codziennego, złożył Sekretarz Gminy i Miasta Stanisław Wiaderek. Podziękował zarządowi koła i wolontariuszom za ich poświęcenie i społeczną pracę na rzecz osób niewidomych i słabowidzących. Również wiele miłych słów skierowała do zebranych wiceprezes Banku Spółdzielczego

w Przysusze Barbara Urantowska. Właściciel lokalu Robert Kołsut życzliwie przyjął gości smacznym i obfitym posiłkiem. Czas umiły piękne melodie w wykonaniu Marka Kowalskiego instruktora Domu Kultury w Przysusze. Śpiewano piosenki biesiadne i bawiono się przy muzyce. Swoje własne wiersze recytowała Zofia Jurkowska, poetka ludowa z Wiru, członkini koła. Rozmawiano o problemach osób z niepełnosprawnością wzroku. Dzięki pomocy ze strony Urzędu Gminy i Miasta, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Domu Kultury, Banku Spółdzielczego i innych sponsorów oraz ludzi dobrej woli, którzy przekazują 1% podatku, zarząd koła może organizować różnorodną działalność integracyjno-rehabilitacyjną, wycieczki, ogniska i spotkania. Tym wszystkim, którzy wspierają tę działalność na rzecz osób niewidomych i słabowidzących, zarząd koła serdecznie dziękuje.

*Z serdecznymi pozdrowieniami
Teresa Wamil*



Pielgrzymowali do Wysokiego Koła

Pielgrzymi z Przysuchy, Ruskiego Brodu i okolic uczestniczyli w pielgrzymce do Wysokiego Koła, do Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej, zorganizowanej w pierwszą sobotę października przez ks. Dariusza Laseczkę. Po uroczystości w kościele z udziałem ks. biskupa Henryka Tomasika, zwiedzono ruiny zamku z kompleksem parku w Janowcu nad Wisłą. W drodze powrotnej cze-

kała na pielgrzymów niespodzianka. Ksiądz przygotował ognisko z kiełbaskami oraz słodki poczęstunek w rodzinnej miejscowości Przylęk. Gośćmi pielgrzymów byli rodzice księdza i przyjaciele. Wspólna modlitwa i wieczorne spotkanie minęło w miłej, rodzinnej atmosferze. Rozśpiewani i pokrzepieni pątnicy wrócili do Przysuchy

Okiem z Wichrowego Wzgórza

Przysucha – nasza mała ojczyzna

Określenie „mała ojczyzna” nie występuje w encyklopediach. Ma ono jednak miejsce w świadomości społecznej, w języku. Inaczej jest, jeśli chodzi o pojęcie „ojczyzna”. Jest nią kraj, w którym się wychował, z którym łączy go więzy uczuciowe i którego jest obywatelem. Kolejne pokolenie narodu przejmuje po sobie wraz z jego historią dziedzictwo kulturowe. Termin „mała ojczyzna” jest pojęciem nieskonkretyzowanym. Może nią być dom rodzinny, miejscowość rodzinna, może obejmować też rodzinna okolicę. I w tych pojęciach mieści się nasze miasto. Szerzej – ziemia przysuska. Warto przywołać tu najstarszy obraz małej ojczyzny nazwany przez Jana Kochanowskiego ojczystym gniazdem, a wyrażonym we fraszce „Na dom w Czarnolesie”.

Nie bogactwo, nie przepych, a wartości duchowe i zdrowie były miarą szczęścia dla poety. A bywał też za granicą, jak i na królewskim dworze. Rodzinne gniazdo było obszarem, gdzie spokój, harmonia, miejscowa przyroda wznaczały rytm codziennego życia. Przenosząc te terminy na nasz lokalny grunt możemy uznawać Przysuchę i jej okolice jako na-

szą małą ojczyznę. Jej historia, mieszczące się w niej tradycje, jej obraz przeobrażany przez wieki, minione pokolenia, wybitni ludzie tu mieszkający, ukształtowana na miarę możliwości kultura są fundamentem pozwalającym na takie jej uznanie.

Z pojęciem „małej ojczyzny” łączy się pojęcie patriotyzmu lokalnego. Patriotyzm jest pojęciem ideowym, jest wartością duchową, emocjonalną i w szerszym kontekście odnosi się do ojczyzny, a w mniejszym do „Małej ojczyzny”. Czym możemy uzasadnić patriotyzm w odniesieniu do naszego miasta? Jakie wartości powinny nas skłaniać do uznania Przysuchy jako małej ojczyzny, do bycia dumnym z miejsca swojego urodzenia, wychowania i życia w nim po prostu?

Tymi wartościami są więzy duchowe, historyczna świadomość, warunki przyrodnicze, wysiłki wielu pokoleń w kształtowaniu rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego Przysuchy. Przywiązanie do małej ojczyzny wyraża się też w twórczości literackiej, publicystycznej, w opracowaniach historycznych, w kultywowaniu i wzbogacaniu jej tradycji. Geneza małej ojczyzny

bierze się z domu rodzinnego, który stanowi wartość związaną z ludzkimi losami, z życiem kolejnych pokoleń. Maria Dąbrowska, nasza znakomita pisarka tak pisała o domu rodzinnym: „dom jest miejscem świętym, najbliższą ojczyzną, dobrocią wcieloną, słodką potęgą, świętecznym wspomnieniem”.

To z domu rodzinnego wynosi się miłość do ojczyzny. Wartości w nim cenione to ład i porządek, podział ról w rodzinie, dobre zarządzanie, autorytet dziadków i rodziców, ich stosunek do dzieci, w estetyce utrzymywanie gniazda rodzinnego, w pielęgnowaniu tradycji rodzinnych.

Suma tych wartości poszerzona o wspólnotę językową, kulturową i religijną, o wytworzone więzy międzyludzkie, pragnienia, dążenia i aspiracje mieszkańców, o ich historyczne losy składa się na obraz Przysuchy jako naszej małej ojczyzny. Poczucie lokalnego patriotyzmu warunkowane jest stosunkiem osobistym do wymienionych wartości, do uznania ich za własne, do pojmowania małej ojczyzny jako pochodnej tych wartości.

Historia Przysuchy, jej wybitni obywatele, ich twórczość, życie i praca mieszkańców miasta,

uznany szeroki udział w walce z hitlerowskim okupantem, położenie geograficzne, otaczająca ją przyroda (piękne lasy, sady, rzeka, zalew), twórczość kulturalna, dobra materialne – to wszystko może rodzić poczucie zadowolenia z życia w naszym mieście. Do tego potrzebny jest głębszy namysł nad miastem jako małą ojczyzną.

Wiem, że znajdują się przeciwnicy takiego pojmowania Przysuchy, ale ich postrzeganie miasta nie wytrzyma w konfrontacji z historią i współczesnością Przysuchy. Wiem też, że nie wszystko co tu się dzieje jest zgodne z naszymi oczekiwaniami i aspiracjami – one do końca nigdy nie będą mogły być spełnione. Po zrealizowaniu jednych będą pojawiać się następne, bo taka jest logika ludzkiej egzystencji.

Wróćmy na chwilę do pojęcia małej ojczyzny. Myślimy o niej intensywniej kiedy przychodzi nam żyć w oddaleniu od niej. Wtedy to za nią tęsknimy, za miejscem urodzenia. W nostalgii zawiera się nasz patriotyzm. Doświadczyłem tego przebywając kilka lat w Afryce.

Edward Pawlik

Modlitwa, kwiaty i wzruszający koncert

Uczciliśmy 93. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości

11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo podległych jej wojsk polskich. Tego samego dnia Niemcy podpisali zawieszenie broni kończące I wojnę światową. Po ponad 120 latach Polska odzyskiwała niepodległość.

93. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości przysuszanie uczcili mszą świętą w intencji ojczyzny, celebrowaną w kościele p.w. św. Jana Nepomucena w Przysusze przez ks. Stanisława Traczyńskiego. Po mszy reprezentacje organizacji kombatanckich, młodzieży, władz samorządowych powiatu, gminy i miasta Przysucha oraz mieszkańców przeszły na miejscowy cmentarz, gdzie złożono wieńce i kwiaty na zbiorowej mogile żołnierzy Wojska Polskiego Armii Prusy, poległych w bitwie z Niemcami w lasach przysuskich, w dniach 11 i 12 września 1939 roku oraz na zbiorowej mogile żołnierzy 23. Pułku Ułanów Grodzieńskich, poległych we wrześniu 1039 roku. Oprawę muzyczną podczas mszy, przemarszu z kościoła na cmentarz parafialny i uroczystości na cmentarzu zapewniła Przysuska Orkiestra Dęta. W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe, między innymi przysuskiej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz przysuskich szkół, w tym po raz pierwszy poczet sztandarowy Publicznego Gimnazjum w Przysusze – szkoły, która w tym roku otrzymała sztandar

dar i imię św. Stanisława Kostki. W imieniu samorządowych władz gminy i miasta Przysucha wieńce złożyli Leszek Wamil przewodniczący Rady Gminy i Miasta oraz Stanisław Wiaderek Sekretarz Gminy i Miasta Przysucha.

Po uroczystej mszy odbył się w przysuskim Domu Kultury koncert z okazji Święta Niepodległości pn. „Powróćmy jak za dawnych lat”. Wystąpiła Estrada Domu Kultury, młodzi aktorzy Klubu Teatralnego prowadzonego przez Danutę Skalską i Chór Dziecięcy z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Przysusze. Soliści: Katarzyna Rejmer, Paulina Plaskota, Cezary Pełka i Patryk Wójcik przypomnieli, jak brzmią słowa uroczych piosenek: „Miłość ci wszystko wybaczy”, „Umówiłem się z nią na dziewięć”, „Warsowie”, „Ta ostatnia niedziela” czy zabawnych: „Zimny drań”, „Bał u starego Józka”. Tło całego koncertu stanowiły fotografie starej Warszawy, pokazujące się na telebimie. W scenerii kafejki kabaretowej, zachowując wszystkie atrybuty mody lat 20-tych i 30-tych, a więc kapelusze, meloniki, woalki, pióra, panie i pa-

nowie - aktorzy z Klubu Teatralnego odgrywali scenki obrazujące życie w tamtym czasie. Efektu dodawały kolorowe światła i dymy. Akompaniowali muzycy z Przysuskiej Orkiestry Dętej, także przywdziani w tradycyjne meloniki.

Finał koncertu był imponujący. Chórzyści z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Przysusze zaśpiewali patriotyczną pieśń „Legiony”. Z wielką siłą zabrzmiały słowa:

„My pierwsza brygada, strzelecka gromada. Na stos rzuciliśmy nasz życia los, na stos, na stos!”

Tego dnia do południa na parafialnym cmentarzu w Przysusze, a po południu w sali widowiskowej Domu Kultury były tłumy mieszkańców gminy i miasta. Najpierw wspólną modlitwą, później wspomnieniem i radością świętowali Święto Niepodległości.

FOTOREPORTAŻ Z KONCERTU NA STRONIE 12



Święto Niepodległości uczity samorządowe placówki oświatowe, organizując uroczyste apele i akademie.



Uroczysty apel w Ruskim Brodzie

Z okazji Święta Niepodległości w dniu 10 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej w Ruskim Brodzie odbył się uroczysty apel. Akademię przygotowali uczniowie klas IV i VI. Uroczystość rozpoczęła się od wspólnego odśpiewania hymnu szkolnego. Następnie uczniowie zaprezentowali montaż słowno - muzyczny, który przypomniał wszystkim o ważnych wydarzeniach historycznych w dziejach naszego

narodu oraz w trakcie którego odśpiewano hymn państwowy. Młodzi aktorzy wcieliли się w role m. in. trzech zaborców, którzy rozdarli na trzy części flagę Polski - symbol całego kraju. Wykonali również wiele pieśni patriotycznych. Scenografia i wykorzystane rekwizyty pozwoliły widzom zrozumieć sytuację naszego narodu, który przeszedł długą i dramatyczną drogę ku wolności.



W „jedynce” zaśpiewał chór

„Można nie kochać Cię i żyć, ale nie można owocować” - słowa Wisławy Szymborskiej były mottem uroczystości z okazji Święta Odzyskania Niepodległości, która odbyła się 10 listopada w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Przasusze. Montaż słowno - muzyczny zaprezentowały dzieci z klasy IIa i klasy III pod kierunkiem wychowawczyń: p.p.

Jadwigi Tokarskiej i Małgorzaty Baran. Oprawę muzyczną przygotował p. Karol Sionek, prezentując pieśni legionowe w wykonaniu chóru szkolnego. Całej uroczystości towarzyszyła podniosła, ale zarazem radosna atmosfera.

*Małgorzata Baran
i Jadwiga Tokarska*



„Dwójka” biało - czerwona

Z okazji Święta Niepodległości Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 2 w Przasusze przybrała biało-czerwone barwy. Dekoracje, flagi, kwiaty oraz kotyliony wprowadziły wszystkich w podniosłą atmosferę tego patriotycznego wydarzenia. W tym dniu uczniowie, dyrekcja, nauczyciele i pracownicy szkoły uczestniczyli w uroczystej akademii. Prowadzący akademię przeprowadzili niezwykle lekcję historii, opowiedzieli o rozbiorach Polski, o powstaniach narodowych, emigrantach oraz o wydarzeniach, które miały miejsce 93 lata temu w naszej ojczyźnie. Na scenie pojawili się żołnierze (uczniowie klasy VI B) pod wodzą Józefa Piłsudskiego, widzowie obejrzeni także pantomimę - utratę niepodległości - zakucie w łańcuch upersonifikowanej ojczyzny, która to scena wywarła ogromne wrażenie zwłaszcza

na najmłodszych widzach. Istotnym elementem przedstawienia był również wzruszający list, jaki mała dziewczynka napisała do swego taty - żołnierza, walczącego o niepodległość ojczyzny. W przygotowaniu inscenizacji uczestniczyły polonistki p.p. Katarzyna Gołyska i Barbara Pawul. Ilustracją do przedstawianych scen była prezentacja multimedialna, przygotowana przez nauczyciela języka angielskiego i informatyki p. Witolda Gołyskiego. Wraz ze szkolnym chórem, przy akompaniamencie p. Karola Sionka, wszyscy razem śpiewali „Pieśń Legionów”, „Pierwszą Kadrową”, „Przybyli ułani”. Soliści przypomnieli piosenki „Biały krzyż” oraz „Wojenko, wojenka”. Nastrój refleksyjny przedstawienia przeplatał się z radosnymi scenkami.

Katarzyna Gołyska i Barbara Pawul



Przedszkolaki Ojczyźnie

„- Co to jest Polska? - spytał Jaś w przedszkolu. - Polska to wieś i las, i zboże w polu..., Polska to miasto, strumień i rzeka, i komin fabryczny co dymi z daleka..., Polska to jest także twój rodzinny dom”.

Z okazji narodowego Święta Niepodległości, w Samorządowym Przedszkolu Nr1 w Przasusze odbyła się uroczystość z udziałem dzieci, pracowników przedszkola i rodziców. Celem uroczystości było kształtowanie u dzieci już od najmłodszych lat postaw patriotycznych, rozwijanie poczucia przynależności narodowej, szacunku do kraju, symboli narodowych i tradycji, co na pewno w przyszłości zaowocuje właściwymi postawami w stosunku do Ojczyzny tej „małej” i tej „dużej”. Przedszkolaki ze wszystkich grup wiekowych w odświętnych strojach z przypiętymi biało - czerwonymi kotylionami,

w udekorowanej barwami narodowymi sali, zaprezentowały montaż słowno - muzyczny - taneczny o tematyce patriotycznej, na który złożyły się wiersze „Co to jest Polska”, „Katechizm polskiego dziecka”, „11 Listopada”, „Barwy ojczyste”, „To jest Polska”, „Jestem Polakiem” i piosenki „Jadą, jadą dzieci drogą”, „Mój dom” oraz tańce „Polonez”, „Wiązanka ludowa”.

W tak ważnym dniu nie zabrakło również „Mazurka Dąbrowskiego”. W ten sposób dzieci oddały hołd Ojczyźnie, zmanifestowały swoją miłość i przynależność do ojczystego kraju. 11 Listopada to rocznica wielka i poważna, ale możliwa do uczczenia również w przedszkolu. Jest to dobra okazja, by „zaszczepić” w małych sercach wielką miłość do Ojczyzny.

Ewa Górnik

Ślubowali mądrość, pracowitość, sumienność i przyjaźń.



Jestem przedszkolakiem!

„Idzie sobie przedszkolaczek, śpiewa, tańczy oraz skacze. Dziś też powód ma do śmiania, bo to dzień jest pasowania!” - takie hasło powitało dzieci, rodziców i dziadków na uroczystości „Pasowania na przedszkolaka” w Samorządowym Przedszkolu Nr 1 w Przysusze. Uroczystość odbyła się w dniach 27 i 28 października. Przedszkolaki z grupy I i II w odświętnych strojach i kolorowych czapkach prezentowały to, czego nauczyły się do tej pory w przedszkolu. Był więc wiersze „Paluszki maluszki bawić się lubiły”, „Kółko duże, kółko małe”, „Co lubimy”, „Wierszyk – rymowanka” i piosenki „Do przedszkola idzie maluch”, „Trzy zasady przedszkolaka”, „Sekret czterolatka”, „Z drzewa gruszki pospadały”. Występy dzieci zostały nagrodzone wielkimi brawami publiczności. Niespodzianką dla wszystkich był występ dzieci pięcioletnich oraz przygotowane przez nie upominki. Po prezentacji artystycznej dzieci złożyły uroczyste ślubowanie i pod okiem wychowawczyń przeszły „Test umiejętności” - przejście

przez „Zaczarowaną ławeczkę”, rzut piłką w okienko „Magicznych drzwi”. Następnie przyszedł czas na ceremonię pasowania. Tak ważne dla wychowanków przedszkola wydarzenie poprowadziła pani dyrektor Wiesława Gembczyńska, życząc jednocześnie dzieciom, aby w przedszkolu czuły się dobrze i bezpiecznie, a pierwszy etap edukacji był początkiem wielkich sukcesów i za pomocą „czarodziejskiego ołówka” dokonała pasowania, wypowiadając słowa: „Pasuję cię na przedszkolaka”, a także wręczyła dzieciom pamiątkowe dyplomy.

Po tak ważnej i pięknej uroczystości dzieci wraz z wychowawczyniami zaprosiły wszystkich rodziców i dziadków na słodki poczęstunek do swoich sal. Impreza - co podkreślają pedagodzy z placówki - ma na celu przede wszystkim zintegrowanie środowiska rodzinnego i przedszkolnego, wspomaganie procesu adaptacji dzieci w przedszkolu i zaprezentowanie przez nie umiejętności zdobytych w placówce.



W „dwójce” pierwszoklasiści pasowani

25 października Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Przysusze na czele z dyrektorką szkoły Ewą Kanią przyjęła w swój poczet grono nowych uczniów. Zanim nastąpił uroczysty akt pasowania pierwszoklasistów na uczniów, zaproszeni goście - w szczególności rodzice - obejrżeli przejmujący program, w którym mali kandydaci na uczniów przekonywali, że znają już swe szkolne obowiązki i wiedzą jak należy im sprostać. Obiecali też wytrwale pracować, zdobywać wiedzę oraz być przykładem dla kolegów. W programie dużo miejsca poświęcono Polsce - pierwszoklasiści pięknie odśpiewali hymn narodowy i mówili jak ważna jest troska o nasz piękny kraj. Dzieci podziękowały także swoim rodzicom za starania, jakie włożyli w ich wychowanie, a następnie każde z nich wręczyło

rodzicom specjalnie na tę okazję przygotowany kwiat. Pani dyrektor, przystępując do pasowania wyraziła przekonanie, że tak ambitni młodzi ludzie w pełni zasługują na miano ucznia. Następnie poprosiła o powtórzenie słów ślubowania i kolejno pasowała wszystkich na uczniów PSP nr 2 w Przysusze. Wszystkie dzieci z widocznym wzruszeniem przeżyły tę chwilę.

Na zakończenie uroczystości przedstawiciele rodziców serdecznie podziękowali pani dyrektor Ewie Kani za przyjęcie ich dzieci w poczet uczniów PSP nr 2, a wychowawczynie, pani Bożenie Bombie za serce i trud jaki wkłada w wychowanie pierwszoklasistów oraz za przygotowanie programu. O piękną oprawę plastyczną uroczystości zadbała pani Bożena Słezak.

Inga Dubaj



Pierwszaki z „jedyńki” ślubowali

Sześcioro przedszkolaków uczęszczających do grupy przedszkolnej szkół specjalnych prowadzonych w Przysusze przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Pomóż mi być” zostało pasowane na przedszkolaka. Na dzieci czekała sala udekorowana kolorowymi balonami. W uroczystości uczestniczyli rodzice i nauczyciele, a akt pasowania odbył się misiem. Dokonała go dyrektorka placówki Halina Reguła. Był to szczególny moment nie tylko dla dzieci, ale i dla rodziców. To oni bowiem odczytywali słowa ślubowania, a ich pociechy odpowiadały: ślubuję. Następnie każdy z rodziców odrysował na kartonie dłoń swojego dziecka i podpisał jego imieniem. Narysowane i podpisane dło-

nie wiszą na tablicy i w ten sposób każde dziecko ma tam swój osobisty znak. Pasowanych przedszkolaków dyrektorka placówki obdarowała słodyczkami i dyplomami. Razem też dzieci, rodzice i nauczyciele uczestniczyli w zabawach integracyjnych i w słodkim poczęstunku.

- Cieszy nas wiadomość przekazana przy okazji tej uroczystości przez dwie mamy naszych przedszkolaków, że podczas wizyty kontrolnej u lekarza specjalisty stwierdzone zostały bardzo pozytywne zmiany w koncentracji dzieci, ich rozumieniu poleceń i w ogólnym zachowaniu, co jest efektem prowadzonych zajęć w naszym oddziale przedszkolnym - powiedziała nam dyrektorka Halina Reguła.

25 października br. w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Przysusze pod hasłem „Dzisiaj z honorem ślubować możemy, jak być dobrym uczniem doskonale wiemy”, odbyło się uroczyste Ślubowanie i Pasowanie na uczniów klas pierwszych. Uczniowie pod bieżącym okiem pań wychowawczyń: Julity Prokopczyk i Elżbiety Józwiak zaprezentowali swoje umiejętności wokalne i recytatorskie. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 9. w sali gimnastycznej z udziałem dyrektora szkoły Grzegorza Jaszczury, wicedyrektora Mirosławy Paw-

lusiak, rodziców, uczniów klas starszych oraz nauczycieli. Pierwszaki przedstawiły program artystyczny, który podkreślił najważniejsze, najwartościowsze zalety i umiejętności ucznia: mądrość, pracowitość, sumienność i przyjaźń. Po ślubowaniu nastąpił „Akt Pasowania na ucznia”. Każdy pierwszoklasista otrzymał pamiątkowy dyplom i upominek od starszych kolegów z klasy III. Uroczystość zakończyła się miłym spotkaniem przy słodkim poczęstunku i herbacie.

Julita Prokopczyk, Elżbieta Józwiak



Przyrzekamy codziennie rano mieć buzię roześmianą...

Skąd przychodzi pomoc? Rozmawiamy z ks. dr Dariuszem Paterem

- Jest ksiądz redaktorem kolejnej książki z zakresu bioetyki. Po nagrodzonej w tym roku publikacji pt.: „Rachunek sumienia dla katolickich lekarzy i pielęgniarek. O etyce w służbie zdrowia”, przyszedł czas na kolejne wydawnictwo...

- Tak. Jest to pierwszy w Polsce przewodnik duchowy dla służby zdrowia „Skąd przychodzi pomoc? Modlitwy i teksty w cierpieniu”. Uważam, że trzeba mówić o problemach bioetyki szczególnie dzisiaj, gdy doświadczamy różnych przejawów dehumanizacji, także środowiska medycznego. Promocja książki odbędzie się 11 grudnia br. podczas konferencji dla lekarzy, organizowanej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Radomiu pn. „Problemy bioetyczne katolickich pracowników opieki zdrowotnej”. Wystąpię tam z referatami na temat chrześcijańskiego obrazu człowieka – wartości w codzienności oraz doniosłości wartości moralnych w czasach globalizacji. Na temat bioetyki w praktyce lekarskiej swój wykład zapowiedział dr Krzysztof Romanowski z Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Mazowsza, a o dylematach w opiece nad dzieckiem umierającym będzie mówiła mgr Wanda Szlachowska-Kluza z Departamentu Matki i Dziecka Ministerstwa Zdrowia. Organizatorami konferencji są: Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich Koło Ziemi Radomskiej, Okręgowa Izba Lekarska w Warszawie, Katedra Teologii Współczesnej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, a patronat nad



konferencją objął Marszałek Województwa Mazowieckiego.

- Możemy zatem w imieniu księdza zaprosić zainteresowanych na tę konferencję?

- Oczywiście, rozpoczyna się ona o godzinie 9., tak jak wspominałem 11 grudnia w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym, w Radomiu.

- Podzielił się ksiądz ze mną pewną ciekawostką z życia parafii pw. św. Nepomucena w Przysusze. Proszę podzielić się nią z naszymi czytelnikami.

- Jesteśmy jedną z nielicznych parafii w diecezji, gdzie są relikwie Błogosławionego Papieża Polaka. Jest to kosmyk włosów papieża, umieszczony w odpowiednim relikwiarzu z pieczęcią kongregacji, który wmontowaliśmy w relikwiarz przygotowany przez naszego parafianina pana Jana Dyderskiego z Jakubowa. Relikwie dostałem za pośrednictwem kolegi profesora z UKSW, z Rzymu. Przekazałem ten dar parafii jako pamiątkę mojej pracy duszpasterskiej i obecności w Rzymie, w czasie żałoby po śmierci Jana Pawła II. Instalacja relikwii z ucałowaniem przez wiernych odbyła się 22 października, we wspomnienie Jana Pawła II.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Hanna Jacobi



Piknik z konną przejażdżką

Było wspólne ognisko, pieczone kiełbaski i przejażdżki bryczką. Kierownictwo szkół specjalnych prowadzonych w Przysusze przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Pomóż mi być” zorganizowało dla swoich uczniów integracyjny piknik na świeżym powietrzu. Dopisała słoneczna, jesienna pogoda, w organizację pikniku włączyli się rodzice oraz przyjaciele placówki. W Smogorzowie, na terenie jednego z gospodarstw, dzieci i opiekunowie spędzili naprawdę wspaniały dzień.

- Jesteśmy wdzięczni panu Janowi

Traczowi z Przysuchy, który dołączył do grona organizatorów pikniku, pokazał dzieciom podstawy jazdy konnej, opowiadał ciekawostki o tych zwierzętach i pozwolił bryczką. Naszym podopiecznym bezpośredni kontakt ze zwierzęciem i wspólna zabawa przy ognisku dała wiele radości – mówi Krzysztof Zajac członek zarządu stowarzyszenia. Dodajmy, że siedmioosobowa grupa uczniów szkół specjalnych uczestniczyła także w jesiennym marszu na orientację zorganizowanym przez Komendę Hufca ZHP Przysucha.

Cenna inicjatywa Szkolnego Koła PCK

Dziewczynka przedstawiona na zdjęciu nazywa się Sylvanie Mbeuguima. Jest sześciolatką i uczęszcza do I klasy szkoły podstawowej. Ma dwojkę starszego rodzeństwa - brata i siostrę. Jej tata jest sekretarzem w małej szkole, mama zaś nie pracuje. Sylvanie mieszka w Kamerunie, w miejscowości Nguemendouka.



Sylvanie Mbeuguima

Sylvanie jest jednym z tysięcy afrykańskich dzieci, które żyją w skrajnym ubóstwie. Ich status materialny jest tak niski, że nie pozwala na godne życie i zdobycie wykształcenia. Z myślą o nich powstał program „Adopcji Serca”, zwany też „Adopcją na odległość”. Prowadzą go organizacje działające przy kościołach, instytucje oraz osoby prywatne, którym nie jest obojętny los małych mieszkańców Czarnego Łądu. Adopcja jest formą duchowej i materialnej pomocy udzielonej konkretnemu dziecku, które dzięki niej może ukończyć szkołę. W dzieło pomocy włączył się Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II. W listopadzie tego roku Sylvanie oficjalnie została „naszym dzieckiem”. Podjęliśmy

się opieki nad dziewczynką do momentu ukończenia przez nią szkoły podstawowej. Czesne za rok nauki wynosi 200 zł. Co jakiś czas nasza podopieczna będzie kontaktować się z nami listownie. Dzięki zdobytej wiedzy samodzielnie napisze nam o sobie i o swoim życiu. „Adopcja Serca” jest kolejną inicjatywą Szkolnego Koła PCK. Okazało się, że pomoc dziecku oddalonemu od nas o tysiące kilometrów wcale nie jest taka trudna. Dzięki temu życie Sylvanie stanie się lepsze i bezpieczniejsze. Będzie szczęśliwsza. Ta świadomość dodaje nam sił do działania i jest dla nas najcenniejszą nagrodą.

*Julia Ciesielska
przewodnicząca SK PCK*



Harcerska przygoda

Uczniowie z Ruskiego Brodu na harcerskim szlaku

W dniach 5-6 listopada grupa młodzieży z PSP im. Hubalczyków w Ruskim Brodzie wzięła udział w jesiennym marszu na orientację, organizowanym przez Komendę Hufca ZHP w Przysusze. Wyruszone z Placu Kolberga w Przysusze. Każdy patrol otrzymał prowiant na drogę i mapę terenu z zaznaczonymi punktami kontrolnymi, do których należało dotrzeć w wyznaczonym czasie. Kandydaci na harcerzy z Ruskiego Brodu dotarli m. in. na cmentarz żydowski, przeszli Hrabską Drogą do Skrzyńska, gdzie pomodlili się nad grobem drużyny Gutowskiej, wiełoletniej komendantki Hufca ZHP Przysucha, a stamtąd powędrowali do Toporni. Drugi z patroli dotarł do Borkowic i na Krakowską Górę. Po męczącej, ale ciekawej wędrówce wszyscy posilili się pysznym bigosem i ciepłą herbatą. Pogoda dopisywała i po zregenerowaniu sił uczestnicy rajdu przystąpili do konkursów wiedzy m.in. przyrodniczej i ratowniczej. Świetnie bawiono się przy pokonywaniu toru przeszkód w masce. Zabawy integracyjne trwa-

ły do późna. Rajdowicze nocowali w warunkach turystycznych, w sali gimnastycznej PSP nr 1 w Przysusze. Następnego dnia odbyło się podsumowanie i zakończenie rajdu. Patrol „Teletubisie” pod wodzą Przemka Klaty zajął IV miejsce, a patrol „Mlekolaki” pod kierunkiem Jarka Gajewskiego - miejsce II. Nagrodami były karimaty, długopisy i koszulki bawełniane.

Dodajmy, że uczniowie PSP w Ruskim Brodzie odwiedzili już we wrześniu stację harcerską w Toporni, aby poczuć smak skautowej przygody. Wieczorne ognisko, połączone z gawędą druha „Harnasia” zostawiło niezatarte wspomnienia i chęć bliższego poznania harcerskiego życia. Wówczas to próbę odwagi - pełnienie nocnej warty - wszyscy przeszli pozytywnie. Uczestniczyli też w tak zwanym „biegu chińskim”, zgłębiali tajniki musztry, nauczyli się piosenek i zasad poruszania się w terenie. W obu przypadkach opiekę nad rajdowcami sprawowały panie Mirosława Faber i Katarzyna Gajewska.

WYNIKI ROZGRYWEK PALPS W SEZONIE 2011/2012

I kolejka 18.11.2011 r.

Future Team*PG Przysucha 1:2 (22:25)(25:20)(10:15)

St For Fun*Dream Team 0:2 (12:25)(12:25)

Art.-Kom Opoczno*Wolanów 0:2 (17:25)(20:25)

Tygryski Huberta*Volley Przysucha 1:2 (26:28)(25:18)(12:15)

Oskar Pierrot*Orlik Przytyk 0:2 (21:25)(19:25)

II kolejka 25.11.2011 r.

PG Przysucha*Art.-Kom Opoczno 1:2 (27:25)(12:25)(10:15)

Volley Przysucha*Future Team 0:2 (21:25)(23:25)

Orlik Przytyk*Olimp Szydłowiec 0:2 (15:25)(19:25)

Wolanów*Oskar Pierrot 2:0 (25:21)(25:9)

Dream Team*Tygryski Huberta 1:2 (17:25)(25:23)(9:15)



Tabela PALPS po II kolejce

Miejsce	Zespół	Mecze	Pkt.	Sety	Małe pkt.
1.	Wolanów	2	6	4:0	100:67
2.	Dream Team	2	4	3:2	101:87
3.	Future Team	2	4	3:2	107:105
4.	Olimp Szydłowiec	1	3	2:0	50:34
5.	Tygryski Huberta	2	3	3:3	126:112
6.	Orlik Przytyk	2	3	2:2	84:90
7.	PG Przysucha	2	3	3:3	109:122
8.	Art.-Kom Opoczno	2	2	2:3	102:99
9.	Volley Przysucha	2	2	2:3	105:113
10.	ST For Fun	1	0	0:2	24:50
11.	Oskar Pierrot	2	0	0:4	70:100

Mazowiecka Liga Piłki Ręcznej Chłopców

Dobiegła końca pierwsza runda rozgrywek w ramach Mazowieckiej Ligi Piłki Ręcznej Chłopców. Startujący w niej młodzi zawodnicy UKS „Jedynka” Przysucha zapewnili sobie w ostatnim turnieju awans do czołowej grupy, grającej o mistrzostwo ligi. Turniej rozegrany 19 listopada w Przysusze zakończył się zwycięstwem naszej drużyny. Wygrali 20:11 z Liderem Radom oraz 25:10 z UKS Wilanową II Warszawa. Po trzech rozegranych turniejach drużyna z Przysuchy zajęła drugie miejsce w grupie B za UKS Wilanową I Warszawa z bilansem czterech

zwycięstw i dwóch porażek. Druga runda rozgrywek ligowych już w gronie sześciu najlepszych drużyn (w lidze wystartowało 14 zespołów) z Mazowsza rozpoczęła się w lutym 2012 r. UKS „Jedynka” występowała w składzie: B. Kozłowski, D. Antoniuk, S. Mosionek, S. Bugajski, D. Ziomek, M. Marchewa, W. Gajda, M. Pałgan, Sz. Fidus, Sz. Kowalski, J. Matynia, D. Ślęzak, M. Iskrzyński, D. Bielecki, M. Kilijanek, R. Cieślowski, J. Czyżykowski. Trenerami zespołu są: A. Górecki, G. Jaszczura, W. Baran.

Adam Górecki

Mazowieckie Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Drużyna PSP 1 zwyciężyła w półfinale międzypowiatowym w minipilce ręcznej chłopców i będzie reprezentować nasz region w finale międzypowiatowym 13 grudnia w Radomiu. Półfinał międzypowiatowy w minipilce ręcznej chłopców rozegrano w hali PSP nr 1 w Przysu-

szce 22 listopada. W zawodach udział wzięli wcześniej wyłonieni mistrzowie powiatów z Iłży, Szydłowca i Przysuchy. Wyniki turnieju: PSP 1 Przysucha – PSP Iłża 23:8, PSP 1 Przysucha – PSP Chlewiska 17:5, PSP Iłża – PSP Chlewiska 12:15.

Adam Górecki



Stoją od lewej: opiekun A. Górecki, Sz. Kowalski, D. Ziomek, D. Ślęzak, M. Pałgan, S. Mosionek, Sz. Fidus, S. Bugajski, J. Czyżykowski. U dołu od lewej: M. Iskrzyński, D. Antoniuk, D. Bielecki, B. Kozłowski, M. Marchewa, W. Gajda.

PALPS po raz kolejny

18 listopada ruszyła Przysuska Amatorska Liga Piłki Siatkowej. Mecze rozgrywane są tradycyjnie w hali sportowej gościnnej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Przysusze przy ul. Krakowskiej 76. Mecze sędziują: Adam Pałgan, Leszek Wamil oraz Marian Bielawski - sędzia punktowy

TERMINARZ NAJBLIŻSZYCH ROZGRYWEK PRZYSUSKIEJ AMATORSKIEJ LIGI PIŁKI SIATKOWEJ W SEZONIE 2011

III kolejka 02.12.2011 r.

16 ²⁰	PG Przysucha	*	Tygryski Huberta
17 ¹⁰	Volley Przysucha	*	St For Fun
18 ⁰⁰	Wolanów	*	Future Team
18 ⁵⁰	Orlik Przytyk	*	Art.-Kom Opoczno
19 ⁴⁰	Olimp Szydłowiec	*	Oskar Pierrot

IV kolejka 09.12.2011 r.

16 ²⁰	St For Fun	*	PG Przysucha
17 ¹⁰	Dream Team	*	Volley Przysucha
18 ⁰⁰	Tygryski Huberta	*	Wolanów
18 ⁵⁰	Future Team	*	Orlik Przytyk
19 ⁴⁰	Art.-Kom Opoczno	*	Olimp Szydłowiec

V kolejka 16.12.2011 r.

16 ²⁰	PG Przysucha	*	Dream Team
17 ¹⁰	Wolanów	*	St For Fun
18 ⁰⁰	Orlik Przytyk	*	Tygryski Huberta
18 ⁵⁰	Olimp Szydłowiec	*	Future Team
19 ⁴⁰	Oskar Pierrot	*	Art.-Kom Opoczno

VI kolejka 05.01.2012 r. (czwartek)

16 ²⁰	Volley Przysucha	*	PG Przysucha
17 ¹⁰	St For Fun	*	Orlik Przytyk
18 ⁰⁰	Dream Team	*	Wolanów
18 ⁵⁰	Tygryski Huberta	*	Olimp Szydłowiec
19 ⁴⁰	Future Team	*	Oskar Pierrot



Mistrzynie Radomia i okolic

U góry od lewej: Dagmara Kopania, Aleksandra Welpa, Katarzyna Ścibak, Kinga Brzyk, Julia Dyderska, Kinga Galińska, Paulina Kozieł, trener p. Grzegorz Jaszczura; siedzą od lewej: Paulina Wrzesień, Weronika Gizińska, Klaudia Legucka, Julia Wamil, Angelika Kowalik, Patrycja Tokarska, Natalia Gutowska.

Bardzo efektywnie w kolejnych etapach rozgrywek, w ramach Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej zaprezentowały się piłkarki ręczne z PSP nr 1 w Przysusze. W zawodach powiatowych 3 listopada pokonały PSP Wieniawę 26:1. W półfinałach międzypowiatowych 14 listopada zwyciężyły PSP Iłża 15:4, PSP 1 Szydłowiec 16:4. Finał międzypowiatowy rozgrywany był w Radomiu 21 listopada. Piłkarki ręczne „jedynki” dominowały we

wszystkich spotkaniach pokonując PSP Zwoleni 7:4, PSP 4 Radom 12:6 i PSP 9 Radom 11:4. Pierwsze miejsce w okręgu radomskim oznacza awans do finałów Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej, który odbędzie się w czerwcu 2012 r. w Płocku. Najbardziej wyróżniająca się zawodniczką była Kinga Brzyk. Dziewczęta przygotowują do rozgrywek nauczyciele wf Adam Górecki i Grzegorz Jaszczura.

Grzegorz Jaszczura

Wernisaż radomskiej malarki



„Sztuka - dla każdego jest czymś innym, każdy inaczej ją czuje, rozumie, odbiera. Dla mnie jest pasją, spojrzeniem na świat, urodą chwili, zapachem kwiatów, kolorem, moim holdem i wdzięcznością tym co boskie” – takie motto towarzyszy Grażynie Potockiej, radomskiej malarce. Jej pejzaże, martwą naturę i piękne kwiaty na płótnach malowanych głównie farbami olejnymi można oglądać na wystawie w przysuskim Domu Kultury, gdzie w niedzielę 20 listopada odbył się wernisaż prac malarki. Wystawę otworzyły: autorka obrazów Grażyna Potocka i w imieniu gospodarzy Bożena Michałek. Oprawę muzyczną przygotował Karol Sionek, a gościom zaśpiewali soliści Estrady Domu Kultury: Paulina Plaskota i Patryk Wójcik.

Obrazy radomskiej malarki urzekają wymową tematu, barwą kolorów i

światłocieni. Grażyna Potocka należy do aktywnie działającego radomskiego środowiska artystów. Maluje intuicyjnie. Nie robi szkiców. - Każdy obraz powstaje tu i teraz, i jest efektem wewnętrznego kompromisu, możliwego na dany moment – mówi artystka. Dla niej malarstwo zawsze było najważniejszą ze sztuk. Pozwalało jej zapisywać na płótnie stan swoich emocji. Stawało się tym samym niejako kronikarskim zapisem wrażeń przynoszonych przez każdy z przeżywanych dni. Wystawa w Domu Kultury w Przysusze jest kolejną w tym roku prezentacją prac Grażyny Potockiej. Jej malarstwo można było oglądać podczas wystaw zbiorowych i indywidualnych, między innymi w Radomiu, Koźnienicach, Warszawie, Iłży, Rzecznowie i Magnuszewie.

III Przysuskie Spotkania Chórów „Z wizytą u Kolberga”

Trzy chóry – jeden wspaniały koncert

Trzy chóry: Chór Miasta Szydłowca „GAUDIUM CANTI”, Ochotniczy Chór Pedagogiczny „FESTA ALLEGRA” z Radomia i Chór Nauczycielski „CANTO” z Przysuchy koncertowały 5 listopada w przysuskim Domu Kultury w ramach III Przysuskich Spotkań Chórów „Z wizytą u Kolberga”. Każdy z chórów zaprezentował inny w charakterze repertuar, a koncert chórzystki zakończyli wspólnym odśpiewaniem Poloneza o Kolbergu.

Przysuskie Spotkania Chórów „Z wizytą u Kolberga” przyciągają niezwykle serdeczną publiczność. Koncerty w ramach tych festiwali są prawdziwą ucztą dla duszy. Podczas listopadowego, trzeciego już spotkania chórów w Przysusze mogliśmy wysłuchać „Kantaty na cześć Papieża”, fragmentów „Tryptyku rzymskiego” czy „Renesansowego psalterza” w wykonaniu chórzystów z Szydłowca, pracujących pod artystycznym kierownictwem Danuty Klepaczewskiej. Chór z Radomia pod dyrekcją Piotra Bąbolewskiego zaprezentował między innymi wianek starych piosenek rosyjskich i francuskich, wprowadzając tym samym publiczność w zupełnie inny nastrój. Natomiast gospodarze festiwalu, chór z Przysuchy, zaśpiewali wspaniałe utwór z musicalu „Skrzypek na dachu”, kilka wesolych, ludowych piosenek, kończąc swój występ niesamowitym „Tangiem na głos, orkiestrę i ...głos”. Aranżacje

akompaniamentów wykonali Jerzy Mazurek i Karol Sionek. Koncert prowadzili Alina Petrenko i Edward Ciecierski. A wszystko odbywało się w przepięknej scenografii, zaprojektowanej przez Bożenę Michałek, instruktorka plastyki przysuskiego Domu Kultury.

Chórzystki uhonorowani zostali pamiątkowymi statuetkami, ufundowanymi przez dyrektora Domu Kultury, dyplomami zasponsorowanymi przez przysuską firmę poligraficzną oraz upominkami Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze. Statuetki wręczyła Maria Sułeczka przewodnicząca komisji spraw społecznych i obywatelskich Rady Gminy i Miasta Przysucha, dyplomy Krystyna Bielawska prezes Stowarzyszenia Chóru Nauczycielskiego CANTO w Przysusze. Natomiast Katarzyna Markiewicz kierownik Muzeum im. Oskara Kolberga uhonorowała wszystkie chóry szczególnym podziękowaniem za popularyzację muzyki chóralnej oraz upowszechnianie wiedzy o polskiej kulturze narodowej. Gospodarzom festiwalu pogratulowała realizacji tak wspaniałego projektu, któremu symbolicznie patronuje Oskar Kolberg. Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji III Przysuskich Spotkań Chórów złożyła Krystyna Bielawska prezes Stowarzyszenia Chóru Nauczycielskiego CANTO.

Muzeum zaprasza

Warsztaty etnograficzne

W dniach 5, 6 i 7 grudnia Muzeum im. Oskara Kolberga organizuje warsztaty etnograficzne z udziałem twórczyni ludowych. Podczas warsztatów pokazywane będą techniki wykonywania ozdób świątecznych i zabawek choinkowych. Organizatorzy proszą o wcześniejsze anonsowanie grup. Koszt udziału w warsztatach wynosi 4 zł od osoby. Każdy uczestnik zaopatruje się sam w klej i nożyczki. Szczegółowe informacje bezpośrednio w muzeum lub pod nr tel. 48 675 22 48.

Konkurs przedświąteczny

Konkurs na zabawkę - ozdobę choinkową oraz szopkę bożonarodzeniową organizuje Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, Oddział Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu. Celem konkursu jest promocja kultury ludowej poprzez rozwijanie u dzieci zainteresowań tradycją bożonarodzeniową oraz rozszerzenie współpracy muzeum z placówkami oświatowymi. Zadanie konkursowe polega na samodzielnym wykonaniu zabawki choinkowej bądź szopki bożonarodzeniowej z dowolnie wybranych materiałów i w dowolnej technice plastycznej. Regulamin konkursu jest dostępny w siedzibie muzeum oraz na stronie internetowej www.muzeum-radom.pl Prace konkursowe należy składać do 20 grudnia br. Rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród przewidziane jest w terminie do 15 stycznia 2012 r.

Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl
tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0606141106

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, Damian Rek,
Marcin Sobkiewicz, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:



Andrzejkowe wróżby przy muzyce

W kameralnej atmosferze, w świetlicy przysuskiego Domu Kultury, odbył się w minioną niedzielę Wieczór Andrzejkowy. Tradycją stało się zadość i choć zapowiadany wcześniej koncert nie mógł się odbyć z powodu silnego przeziębienia kilku wykonawców, to organizatorzy nie zawiedli i przybyłym do placówki amatorom andrzejkowej zabawy zapewnili wiele atrakcji. Znane i

lubiane utwory grali: na gitarze Dariusz Rejmer, na perkusji Grzegorz Nowicki i Dominik Szewczyk, na instrumentach klawiszowych Karol Sionek, a zaśpiewali Katarzyna Rejmer i Patryk Wójcik. Nie zabrakło też tego, co w Andrzejki najważniejsze: wróżb na przyszłość. Wieczór Andrzejkowy przygotowali pracownicy Domu Kultury Grzegorz Nowicki i Karol Sionek.



„...Powróćmy jak za dawnych lat w zaczarowany bajek świat. I w życiu może zdarzyć się cudowna baśń...” – te słowa piosenki stanowią motto koncertu odbytego 11 listopada w Domu Kultury.

